



# GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODE DNIA 25. WRZESNIA ROKU 1793.

Z *Stuttgard* dnia 2. *Września*. Potyczka w okolicy *Weissenburga* między Woyskiem ziednoczonym y *Francuzami* na dniu 27. *Sierpnia* stoczona, we wszelkim względzie była nader ważna; dokładnych jednak *Rapportów* o niej, nie mamy dotąd. Potyczka ta, właściwie zaczęta w *Poniedziałek*, to jest dnia 26. *Sierpnia*, aż do *Srrody* ciągnęła się. We *Wtorek* jednak to jest d. 27. *Sierpnia*, była najzaciętsza. Armia *Cesarzkiego* *Generała Wurmsera* stoi jeszcze w bliskości *Francuskich* okopów pod *Weissenburgiem*. Chłopi z *Alsacyi*, y *Gwardye Narodowe*, broniły najszczegulniey okopów *famych*; *Francuskie* zaś *Woylka* regularne, przed okopami stały *szykowane*. We *Czwartek* to jest dnia 29. *Sierpnia*, główny znowu *atak* od *Sprzymierzonego* *Woylka*, do okopów *namienio-*

*nich* przypuszczono; iednakże y w tym *attaku*, *zwalczenie* okopów, iak *głofza*, nie nastąpiło ieszcze

Z *Hagi* dnia 3. *Września*. Na dniu 27. *zeszłego* *miesiąca* *Francuzi* w iednym *czasie* *atakowali* nasze *Woylka* na 6. *miejscach* razem w *Werwick*, *Hallewyn*, *Ronk*, *Turcoin*, *Lanoy*, y *Cisoin*. *Zamiar* ich *godził* *mianowicie* na *złamanie* *szyków* y *przedarcie* się przez *Kordon* naszego *Woylka*. *Spodziewali* się oni tym *śnadniey* *dopiąć* *swych* *zamiarów*, ponieważ *Anglicy* zbyt *daleko* *oddaleni*, y *nadto* *zatrudnieni* *fami*, nie mogli dać *posiłków* *Francuzi* z *Obozu* *swego* przy *Madalaine*, blisko *Lille*, 12,000. *żołnierzy*, ogulnie z *siłą* od 22,000. *Woylka* *atakowali* *stanowiska* *nasze* *wymienione*. Z *początku* *zabrali* oni *stanowisko* przy

Ronk, gdzie nasz Hrabia *de Byland* kommanderował; lecz przez Xiążęcia dziedzicznego *d'Orange* zostali znówu ztamtąd wypędzeni. Stanowisko także w *Turcoin*, gdzie Generał-Major nasz *Geusan* miał kommandę. *Francuzi* zabrali, y zatrzymali lubo z stratą wielu jeńców y kilku harmat. Generał *Geusan* przedziwną ztamtąd retyradę uskutecznił. Attaki *Francuzów* przy stanowiskach innych odparto wśyfkie. Przy *Hallewyn* utracili oni jedną, y przy *Cisoin* dwie harmaty. Tegoż dnia *Francuzi* atakowali także *Cesar*skie stanowiska między *Bouchain* y *Tournay*, y 3. harmaty utracili.

Z *Austryi* d. 28. Sierpnia. Tu teyż Generałowie nasi, y nayszczegulniey Hrabia *de Lascy*, zręcznym obrotem Xiążęcia *de Cobourg* dla wypędzenia *Francuzów* z ich Obozu *Cesar* przed *Cambraj* uskuteczniłym, wielkie pochwały dał. *Angielscy* Sztabs-Officerowie mieli być z owych marszów tak kontenci nadzwyczajnie, iż z tym dali się słyszeć, iż z tym dla Officera sposobna iaka do nauczenia się wiele rzeczy okoliczność; tedy przyznać to należy *Niderlandzkiej* Kampanii tegoroczney. Między *Officera*mi *Cesar*skimi y *Angielsko-Hannoverskimi* przy Armii naylepsza ciągle dotąd panuje y trwa harmonia, y iż z tym (iako się zanosi na to,) spokojność we *Francyi* tego roku nie zostanie przywrócona, tedy ścisleyszego ieszcze między naszym y *Angielskim* Dworem spodziewać się trzeba skojarzenia, zwłaszcza, iż sam statystyczny interes obudwu Dworów zdejmuje się tego wymagać, ażeby Dom *Austryacki* stał się murem niezwalczonym od ścian *Francyi*, y ażeby temu Domowi dla pożytku podwoynego łańcucha z Fortecy spoionego wzdłuż granic *Hannonii*. y *Flandryi*, pomocy nie ubliżono. Po-

dfug Listów prywatnych, Gabinet *Angielski* ma być nakłoniony na to, y w takowym razie *Hollandya* zapewne nie byłaby temu sprzeczną.

Z *Hanowii* d. 31. Sierpnia. Na dniu 20. tego miesiąca Hrabia *d'Artois* odwiedził w *Düsseldorf* Marszałka *de Broglio*, y chorującego Biskupa *d'Arras*, y nazajutrz powrócił zaraz nazad do *Hamm*.

W *Neuwied* założono Kantor, gdzie zapisują się z *Francuskiej* Szlachty ci, którzy mają chęć udania się do Departamentu *la Vendée*, w celu złączenia się z tamecznymi *Royalistami* pod kommandą *Gastona* zostającym.

Z *Paryża* d. 2. Września. Skazanie *Custina* na śmierć iawnym gwałtem na przyśięgłych Sędziach wymuszono, staie się teraz pochopem u nas do czynienia nie mało uwag. Obywatelów spokojnieyszych zawsze było życzeniem, ażeby Proces iego raczej do iakiego Sądu wojskowego odesłano; iakoż Trybunał Rewolucyi w rzeczy samey nakłaniał się iuż na uwolnienie go od zarzutów zdrady Ojczyzny, y względem uchyczenia swego w militarnych dyppozycjach chciał go odesłać do przyzwoitego iakiego Sądu wojskowego. Skoro *Jakobini* na dniu 27. Sierpnia dowiedzieli się o tym, natychmiast *Robertspierre*, nadzwyczajną zaiadłością poruszony, gwałtem domagał się głowy *Custina*. Kilkuset z Stronników iego, po szalonymu z miejsc skoczywszy z pałazami wpadli do Izby sądowej grożąc przyśięgłym Sędziom, że iż z tym *Custine* nazajutrz to jest dnia 28. Sierpnia nie będzie przez *Guillotynę* ścięty, tedy głowy Sędziów stracone z karków na pikach po ulicy paradować będą. *Duplain* Sędzia z Trybunału Rewolucyi, został przez *Jakobinów* oskarżony za

to, że powiedział: „Zgoła nie do-  
wiedziono *Cuſtiniowi*, że był zdrajcą;  
ani wrzaski y hałaſy, ani Deklamacye  
po *Klubach* nie ſą doſtatecznymi dowo-  
dami dla potępienia iakiego człowieka;  
z zalem przychodzi mi patrzeć na  
to, że potwarzy na *Klubach* mianowicie  
przeciwko wielkim y patriotycznym  
Mężom wymierzone coraz wzmagają  
ſię znacznie. „

Spowiednik *Cuſtina*, Xiądz przy-  
ſięgły, z którym, idąc zgarbiwſzy ſię,  
y ſpuſzczone mając oczy na plac, wie-  
le rozmawiał, zaraz po *Ekzekucyi* do-  
pełnionej wzięty zoſtał w areszt, y pa-  
piery jego zapieczętowano za to, że  
powiedział: *Cuſtine niewinnie umiera*,  
y że przed zgonem to ku pocieſze do  
niego mówił: „iż na tymże umiera  
placu, gdzie Król jego umarł.” Wzię-  
to także w areszt Synową *Cuſtina*, y  
do więzienia *S. Pelagii* zaprowadzo-  
no. Syn też *Cuſtina* w *Cuchthauzie*  
oſadzony dotąd, iako Spół-Winoway-  
ca ſwego Ojca, do *Sądu Rewolucyi*  
ma być odeſłany.

*Danton* y *Robertſpierre* ze wszy-  
ſtkim teraz poniechęcili ſię z sobą. Je-  
den pod drugim doſki kopie, y nawza-  
iem zwalić ſiebie uſiłuje. Maiątek tera-  
źniejszy *Dantona*, który przed *Rewo-  
lucyą* był ubożuchny, kładą do 4 mil-  
lionów Liwrów. Bogaćwa zaś *Depu-  
towanego Lacroix*, który z *Barrerem*  
współ, w najsćiśleſzey przyjaźni  
żyje z *Dantonem*, do 6. millionów Li-  
wrów ſzacują.

Z główney Kwatery Woſyka Rze-  
czypoſpolitey pod *Lugdunem* donoſzą  
*Kommiſarze Konwencyi* pod dnem 28.  
Sierpnia co naſtępuje: „Pomimo wszy-  
ſtkich bomb y rozpalonych kul ciska-  
nych do *Lugdunu* od nas; *Lugdun-  
czycy* iednak przy uporze ſwoim nie-  
poruſzenie obſtawiają. Wszakże ſpó-  
dziewać ſię należy teraz, że wzięcie

*Marfylji* przez *Generała Patryotów*  
*Carteaux*, podobno còkolwiek nagnie  
y nachyli hardego *Lugdunczyków* kar-  
ku. Noc wczorayſza w ſpokojności  
była przepędzona, gdyż Woſyka na-  
ſze ſpoczynku potrzebuia. Ale w mie-  
ſcie po różnych ſtronach wſzczęte po-  
żary nie uſtawały. Kobiety opuſzcza-  
ją Miasto w mnogoſci wielkiey. Zda-  
ie ſię, że tam ſchodzi na żywnoſciach.  
Gdyby kolumna naſzego Woſyka z  
*Clermont* nadeſłana, należycie była ſię  
ſławiła w zdarzeniu zaſzłym, tedy Mi-  
asto *Lugdun* w nocy onegdayszey by-  
łoby ſię już doſtało w ręce naſzych.  
Woſko *Lugdunskie* przypuſciło w wy-  
cieczce attak na *Armią Rzeczypoſpo-  
lity*; wſzakże *Lugdunczyków* z ſtra-  
tą 27. zabitych, (między któremi ie-  
den z ich dowodzców, *Syn bogatego*  
*Kupca* na placu poległ) odparto na-  
zad. Ile razy potykałiſmy ſię z *Lug-  
dunczykami*, tyle razy zwycięſtwo  
za naſzą było ſtrona. We wſzytkich  
utarczkach pod tym Miastem zaſzłych,  
ſtrata naſza ogółem licząc, nie prze-  
chodzi 20. zabitych y 50. ranionych.  
Wſzytkie zaś pogłoſki o pretendowa-  
nych zwycięſtwach *Lugdunczyków* roz-  
ſiane, ſą iednym tylko bez rzeczywi-  
ſtoſci żądney wymyſłem y udaniem,  
dla uięcia y utrzymania ſłabych głów  
y duchów za ſtroną *Lugdunczyków*.  
Dziſ wieczorem zacznie ſię znowu bom-  
bardowanie, y ſkoro *Garnizon* przeſzły  
z *Valenciennes* tu przybędzie, wtedy  
ſzturm zoſtanie przypuſzczony: Spa-  
lone domy y części Miasta ſą naſtępu-  
jące: *Arsenał*, ſtary dom *Intendenta*,  
wielki *Szpital*, plac *Jakobinów*, część  
*Ratusza*, domy przy ulicach *St. Lam-  
besc*, *S. Jozefa*, *S. Marcina*, okolica  
*S. Klary*, zabudowane nadbrzeże rze-  
ki *Saone*, rozmaite bogate *Składy*, y  
*Magazyny*. &c.

Od granic *Niderlandſkich* dnia 4.

*Września.* Na dniu 29. Sierpnia rozpoczęto w nocy przed *Francuską Twierdzą Quesnoy*, ku dobywaniu iey, kopać rowy z tak pomyślnym powodzeniem, iż Nieprzyjaciel roboty tey nie postrzegł, aż *Woyłka Cesarzkie* już pod nakryciem naidowały się, ponieważ przed świtaniem robota ta o 3 stopy głębokości, y o 4. stopy szerokości w ziemi ciągnęła się. Po świtaniu Nieprzyjaciel usiłował wprawdzie gęstym bomb ciskaniem, y potężną kaponadą przeszkadzać tym robotom; ale nadaremno. W nocy zabito nam dwóch żołnierzy y 3. raniono. Pracujący daley coraz pomykali swe roboty następnego dnia, a strzelanie Nieprzyjacielskie nieprzerwanie zabiło nam żołnierzy 7. y raniło 29. Około wieczora Garnizon wycieczkę uczynił y przez ogień nasz harmatny z strażą odparty został.

Przed *Dunkierką* pracuje do 10,000. kopaczów dnem y nocą około ciągnięcia linii *Circumvallacyjnych*. Garnizon tameczny częście podeymie wycieczki dla napastowania robotników bezskutecznie. *Angielska Eskadra* do oblężenia *Dunkierki* od strony morza przeznaczona pod kommandą Admirala *Macbride* na dniu 29. zeszłego miesiąca zawiła się przed Fortecą namienioną.

Z *Bruxelli* dnia 5. *Września*. Na dniu 22. zeszłego miesiąca, *Woyłko Cesarzkie* wystawiło już przed *Quesnoy* baterye rozmaite, powtórnie wezwano *Twierdżę* do poddania się, y z usilnością kontynuowano roboty ku ściślejszemu Fortecy oblężeniu.

Od strony *Dunkierki* donoszą, że potężnie do tamtego Miasta bombardują. Kupcy w *Dunkierce* prosili Kommandanta o oszczędzenie Miasta, y raczej o poddanie iego; aniżeli żeby narażone być miało na tak okropny

los zniszczenia, iakiego *Valencienes* doznało. Lecz Kommandant barzo źle remonstracyą tę przyjąwszy, pogroził śmiercią Kupcom namienionym. Garnizon w *Dunkierce* rachuią do 10,000. żołnierzy, złożony po części z tego *Woyłka Francuskiego*, które w przeszley zimie kusiło się o zawoiowanie *Hollandyi*.

Z *Wiednia* d. 11. *Września*. Wczorajęncy *Francuscy* z *Condé*, na *Donau* płynąc, minęli Miasto tuteysze, y naznaczono im na nocleg kofzary w *Ebersdorf*, o dwie mile niżej *Wiednia*. Dziś ruszą oni daley ku *Prezburgowi*. Użyją ich, iak głoszą, do prowadzenia kanałów w *Węgrzech*, igdzie każdemu po 4. kracyary y chleb dadzą na dzień.

Kuryerem wczora tu przybyłym, doszło nas potwierdzenie wiadomości tey, że na dniu 27. Sierpnia dobrze myślący Obywatele w *Toulon* posłali Deputacyą do *Angielskiego Admirala Hood* prosiąc go o wysadzenie *Woyłka Angielskiego* na ląd *Francuski*, y o opanowanie Portu y Miasta *Toulonu*, z tym pośpieszniejszą skwapliwością, ponieważ przy ociąganiu się iego choć najmniejszym, wielkie jest niebezpieczeństwo, ażeby *Armia Jakobinów*, po skutecznym już zabraniu Miasta *Marsylii*, nie zbliżała się także y do *Toulonu*. Na mocy tey Rekwizycyi zaszley, *Admiral Hood* na dniu 28. Sierpnia, wysadził na ląd 1,600. żołnierzy *Angielskich*, któremi Zamki w owym Mieście y przy Porcie położone zając kazał; On zaś sam z swoją Flotą tak podstąpił bliżko pod brzeg *Francuski*, że tym swoim stanowiskiem całą *Eskadrę Francuską* zamknął, y iey pogroził bombardowaniem y zniszczeniem, skoroby najmniejszy znak do opierania się godzący pokazała.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 25. WRZESNIA ROKU 1793.

### Z Grodna.

*Akt Konfederacyi Seymu Skonfederowanego Grodzieńsk: pod Łaską JW. Stanisława Bielińskiego Marszałka Seymu tegoż w Zamku J. K. Mci Grodzieńskim na dniu 15. Miesiąca Września 1793. Roku podpisanymi N. Króla Jmci y niżej wyrażonych stwierdzony.*

My Rady Duchowne y Świeckie Korony Polskiej y W. X Lit: Senatorowie, Ministrowie y Posłowie na Seym terazniejszy Wolny Grodzieński, Uniwersalem J. K. Mci Zgromadzeni, widząc, iż skolatany Narod wewnętrzniemi y zewnętrznemi rozruchami, znajduie się w tym stopniu spokojności, iż zdolnym jest władzę Prawodawczą y najwyższą Rządową w Seymie niniejszym, sam przez siebie piastować, a zaczawszy już Obrady Seymowe pod hasłem Konfederacyi Generalney, mając na czele Króla Jmci P. N. M. Konfederacyą Generalną O. N. (w naybliższych zamiarach dla Oyczyzny) pod Targowicą dnia 14. Maia 1792. Roku związaną, rozwiązujemy; y wszelkie Jey tak Sądowe, iako Cywilne Juryzdykcyje od pierwszego Października Roku bieżącego za ustale deklarujemy. Akta wszelkie dopiero rozwiązanej Konfederacyi oddzielnie każdego Narodu wraz z Summaryuszami do Metryk *respectivé* Koronney y Litewskiej *in spatio* tygodnia złożone mieć chcemy, Akta zaś złączone O. N. przez Marszałków obydwóch podpisane, podobnież z Summaryuszem w Metryce Koronney złożone będą, z warunkiem Extraktów darmo dla W. X. L. Takowe Akta czyli *Sancita* uważając iako Ustawy władzy Rządowej, Exekucyą swoją mieć mające, nie odeymniemy bynajmniej przyzwoitey Seymowi terazniejszemu y następnym mocy odmienienia lub uchylenia takowych *Sancitów*, któreby odmiennie z woli Seymu podpadały, lub w partykularnych interesach zakłarzone były. Końcem zaś rozpoznania skarg takowych, wyznaczamy Deputacyą, z przyzwoitym iak niżej oney opisem. Ze zaś Obrady nasze przy rozwiązaniu Konfederacyi Generalney O. N. równie ściślego ku ustanowieniu, utrzymaniu, y ustaleniu Formy Rządowej, zupełnie z węglów swoich przez zgaffy Rewolucyiny Seym rufzoney, potrzebują wezlu, więc tenże na początku Seymu przy dostojenstwie y pod powagą J. K. Mci P. N. M. zaczęty, niniejszym Aktem Autentycznym Seymu Naszego, iak naysołenniey podpisanymi rąk naszych zmocniony, a łaskawym podpisem Najjaśniejszego Króla Jmci P. N. M. upoważniony, Oyczyźnie Naszey podajemy, y na wieczną pamiętkę w Konstytucyi y do Księg wszelkich Publicznych do obłaty wniesiony mieć chcemy, oświadczając, iż cele nasze nie inne, tylko Religią S. Katolicką Rzymką tę naygruntowniejszą podporę y filar Prawowiernego y Wolnego Narodu, tudzież wolność nam od Przedków naszych zostawioną y Prawa nasze w samowładztwie Narodowym ustanawiać się mające, wraz z tą ziemią po tylu kłękach nam pozostałą, w wolnym Republikańskim Rządzie, przy Dostojenstwie Królewskim, y bezpieczeństwie Poslessey aktualney, tak Urzędów, iako y wszelkiej własności, z całych sił naszych utrzymywać, y do ostatniego kresu życia naszego bronić. Niechcąc zaś ustanawiać biegu sprawiedliwości przez zatamowanie Exekucyi Magistratur y narażać całego Kraiu na nieporządek, iaki w takowych przypadkach zwyki się praktykować, nim Trybunały za poprzedzającą Ustawą Formy Rządu opisane zostaną, y czas rozpoczęcia onych udecydowanym

będzie, Sądy Ziemskie w Koronie Jurydykcyą swoją w dawnym składzie jaki był przed Seymem 1788, y Formą pod ów czas praktykowaną na dniu pierwszym Października Roku bieżącego rozpoczną. Litewskie zaś zostaną tak, iak są urządzone przez Konfederacyą W. X. Lit. A też same Sądy, Sprawy tak Sądowi swoim, iako y Grodzkim właściwe, iadzić tym czajem będą. Gdzieby jednak przez śmierć lub inny przypadek funkcyja osoby Sąd Ziemski składającej wawowała w Koronie, Komornik Ziemski przytomny a Przywilejem starszy od drugich, mieysce wakujące w Sądzie zastąpi, y obowiązek ubylego pełnić będzie. Konfederacye mieyscowe w każdym Woiewództwie, Ziemi lub Powiecie, wszelkie Akta swoie Sądowe y inne, do Akt Ziemskich oddadzą, a Sprawy w tym stopniu, y z swego zalecenia, iak się znajdują, uważane, przez Sądy Ziemskie ukończone być mają. Akta zaś Sądowe *ultima Instantiæ* O. N. tam gdzie z Prawa Akta Trybunałów znajdować się powinny, złożone będą. Ze zaś Konfederacye nie wszystkie, tak Koronne, iak y Litewskie, porachunki Furazów zakończyły, y wypłaty onych zykłały, mieć chcemy: aby tam, gdzie ieszcze porachunki nienastąpiły, y kwity nieoddane zostały, tak te porachunki, iako y kwity, do swoich *respective* Ziemstw y Powiatów O. N. Konfederacye pooddawały, końcem skutecznienia przez też Ziemstwa satysfakcyi należney dla Obywatelów. Gdzie zaś, lub przez Konfederacyą, lub przez kogożkolwiek, ta należąca dla Obywatelów zapłata odebrana została, takowa w Kancellaryi Ziemskiej ma być złożona, podobnież końcem uczynienia przyzwoitey każdemu satysfakcyi, czego dozór y dochodzenie prawne, Ziemstwom Obojga Narodów zlecamy, obowiązując one do dania z tego sprawy w Kommissyach Skarbowych *respective* Obojga Narodów. Seym terazniejszy nie dłużej, iak naydalej do ostatniego Października *inclusive* Roku bieżącego trwać mający, iako w zamiarach nayzbawieniejszych Rzplitey pod Związkiem Konfederacyi utworzony, tak w tymże Konfederacyi nierozrywany związeku, w Osobach składu swego, Akt niniejszy w ciągu Seymu tego podpisujących, y po takowym dopiero podpisie znajdować się mogących, w Izbie Seymowej, y Deputacyach, przez Seym wyznaczonych, lub wyznaczać się mających, a pod Łaską Urodz. Stanisława Bielińskiego, Seymu niniejszego Marszałka, przy swoiey udzielnosci, y pełnomocnictwem, za niewzruszony, aż do czasu swego ukończenia deklarujemy, a tegoż Marszałka wykonaną już przy obietci Łaski Seymowej przysięgą obowiązane mieć chcemy, końcem zaś przysiężnienia czynów Należnych Seymowych, wybór Rady Nieustaloney y innych Magistratur, tudzież wszelkich Kommissyji, y Deputacyi do Examinów, do Nominacyi J. K. Mci na ten jeden raz oddaemy. Sądy zaś Seymowe, do których y te Sprawy należeć mają, któreby przez Seym niniejszy Konfederacki do niego odesłane były, nieodwłoczuie ustanowione mieć chcemy, w tych iakie są dotąd dla Sądów Seymowych opisach, do póki z Ustawy Formy Rządu inne nienastąpią prawidła, do których cały Senat y Ministerium należeć mają, a Prowincye na Sessyach Prowincjonalnych po sześciu Posłów z każdej Prowincyi obiorą, nie inkludując w to Marszałka Seymowego, z Urzędu do tych Sądów należącego. Nakoniec Deputacya do przyjmowania zakarzeń, słownie do powyższych opisów, przeciw Sancitom Konfederacyi Generalney O. N. składac się będzie z trzech Senatorów, z trzech Ministrów, y z dziewięciu Posłów, po trzech z każdej Prowincyi, iako to:

#### *z Senatu i Ministerium.*

Przewiel: Skarszewski Biskup Chełm: Lubelski. WW: Moszyński Marszałek W. Kor: Tyfkiewicz Marszałek W. W. X. Litt. Ogiński Podkarbi W. W. X. Litt. Suchodolski Kasztelan Smoleński. Oborki Kasztelan Ciechanowski.

#### *z Stanu Rycerskiego.*

*z Prowincyi Mało-Polskiej:* UUr: Ankwick, Mieczkowski, Posłowie Krakow: Miączynski, Poseł Lubelski. *Z Prowincyi Wielko-Polskiej:* UUr: Plichta, Poseł Sochaczew: Grzegorzewski Płocki, Xze Alexand: Poniński Zakrocym: *Z Prowincyi W. X. Litt:* UUr: Woynilowicz Poseł Nowogr: Sztajn, Jozofowicz, Posłowie Inflantcy.

Która trwając równo z Seymem w komplecie naymniey siedmiu Osób pod Prezydencyą pierwszego z porządku Senatorsa, lub Ministra, na mieyscu od Prezesa wyznaczonym, przyrzawszy obustronne zażalenia, i obrony na piśmie sobie podane, opinią *unanimitate* lub *pluralityate* swoją uformuje, którą *in casu paritatis* Prezydujący rozwiąże, i tak uformowaną w każdym czasie Seymowi pod iego Decyzją w Protokule na to sporządzonym przynieście. A jako

Konfederacyą Targowicką, nie tylko z powodów wyżej wspomnianych, ale i dla zachodzących w tej mierze żądań, wyraźnych Nayaśniejszey Imperatorowey Jejym ści Wzzech Roslyi oświadczonych w Notach Jej Ambassadora, rozwiązać umyśliłiśmy, a Seym niniejszy tyle ważnych zamiarów dla dobra Oyczyzny Nalzey mający, bez związku zaręczającego skutek chęci Nalzych, zoftawić nie mogliśmy, przeto w tym iedynie celu Akt niniejszy utwarzając, stwierdzamy go Rąk Nalzych dobrowolnym podpisem. Dan w Grodnie w Zamku Roku 1793. Mieściąca Września 15. dnia.

STANISŁAW AUGUST KROL.

Ignacy Xże Maffalki Biskup Wileński, Woyc: Skarzewski Bisk: Chelm: i Lubel: Fryder: Moszyński Marzał: W. Kor. Ludw: Tyfzkiewicz Marzał: W. W. X. Litt: Ant: Xże Ordynat Sułkowski Kancl: W. Kor. Kazim: Konit: H: Plater Kancl: Litt: Mich: Ogiński Podkt: W. Litt: Joz: Zabielo Hetm: Polny W. X: Litt: Teofil Załuski Podkarbi Nadw: Kor: Ant: Dziekoński Podkt: Nadw: W. X. Litt: Piotr Ożarówski Kaszt: Woyn: A. Suchodoliski Kasztel: W. Smol: Joz: Oborski Kaszt: Ciechan: mp. Mikoł: Ledochowski Kaszt: Lubacz: Stan: Bieliński Marzał: Seymu Skonfeder: mp. Joz: Hrabia Ankwich Pofel Wwdztwa Krak: mp. Kar: Głębocki Podft: i Pofel Wwdztwa Krak: mp. Kaz: Mieczkowski Pofel Wwdztwa Krak: Szczelny Grodzicki, Pofel Wwdztwa Krak: Ant: Raczynski G. M., Stan: Ożarówski Szeff, Poflowie Wwdztwa Sandomirskiego. K. Miączyński Pif: Pol: Kor. Kazim: Zaleski, Poflowie Wwdztwa Lubelski: Alexy Cypr: Plembicz Rokosłowski Rotm: K. N. Pofel Wwdztwa Belz: Kaw: Or: S. S. Tad: Pobok Staniszewski Pof: Czerki. Koffakowski Bisk: K. B. W. Jan Hrabia Ostrorog Pof: Czer: Stan: Klicki Pof: Ziemi Warłz: Alexand: Xże Poniński Pofel Zakr: Flor: Junofza Drownowski Stol: i Pof: Łomż: Onufry Oborski Pof. Z. Liws: Szczep: Zambrzycki Pof: Nur: Jul: Wilanowski Pofel Zakr: Mich: Łopot, Flor: Woyńłowicz, Poflowie W. Nowogr: Adam Szydłowski Pof: i Sfta Mielnic: Melch: Oldakowski Sędz: i Pof: Z. Bielski: Ant: Kamocki P. P. B. Jan Deskur, Poflowie Rawfey. Ign: Łada Lobarzewski Pof: Czerniech: Kar: Hr: Skarbek Pof: Z. Sochacz: Tad: Włodek Pof: Z. Gofyń: Alexand: Grzegorzewski Pof: Ploc: Winc: Modzolewski Pof: Infl: Ludw: Fabrycy P. W. Czern: Ant: Puławski G. J. W. K. P. W. Wołyń: Winc: Hlebicki Łozofowicz Sfta Merc: P. Xftwa Infant: A. Suffczyński P. Chelm: Tad: Szemioth Sfta Kulczycy: P. Wołyń: *Salva Integritate Reipublicæ* Xaw: Walewski P. W. Wołyń: Ant: Ciefzkowski Pof: Wof: Mich: Koffakowski Podk: i Pof: Kowien: Szeff. Ludw: Giełgud P. Zmudz: Szeff Reg: 7go. Joz: Białozor P. X. Zmudz: Kaj: Ciefzkowski P. W. Bełzk: August: Kadlubicki Pofel Braff: Franc: Dunin Łaskarzewski P. Belz: Jan Rudnicki P. Braff: Stan: Brunow P. Upiński. Joz: Woyna Oranski P. W. Belz: Do tego Aktu przy całości Rzepltey podpisuję się. Fab: Alexandrowicz Szamb: J. K. Mei, P. Smol: Joz: Billewicz P. z Xftwa Zmudz: Ant: Dmewko Pofel z Ptu Kowien: Alexand: Puzyna P. z Xftwa Zmudz: Ign: Szteyn Sędz: Ziem: Or: P. Xftwa Infant: Joz: Chrzastowski Podft: i P. Xftwa Zmudz: A. Narbutt P. Lidz: Stan: H: Manuzzy P. z X. Infant: Franc: Alexandrowicz P. Ptu Lidz: Joz: Szyfzko Sędz: Ziem: P. Lidz: Bened: Skinder P. Ptu Lidz: Aurel: Snarcki P. Xftwa Infant: Winc: Galezowski P. W. Lubel: Adam Kozakowski Prezyd: Ziem: i P. Ptu Kowien: Joz: Hutorowicz Woyski Ofzrn: i Pofel. Adam Skirmunt P. P. P. Pr. Marek Joz: Tuhanowski P. Nowogr: i K. W. X. L. Joz: Kuczewski P. z Ptu Wilkom: Piotr Górski P. W. Wileń: Chryzost: Nowomieyski P. Ptu Wilkom: Mat: Zyniew Sfta Berzn: Kaw: Or: S. S. P. Grodz: Kaz: Wygonowski Pofel W. Brzelk: Litt: Jan Oziemblewski Sędz: Ziem: i P. W. Brzelk: Lit: I. Godaczewski P. Troc: *Salva Integritate Reipublicæ*. Abym od Ciała Prawodawczego nie był odsunięty, nieodstępny jednak od zdań moich przy całości granic moiey Oyczyzny i jej Prerogatywach uroczyście na terażniejszym Seymie oświadczonych podpisuję mnie, Konst: Jankowski P. Sand: mp. Z warunkiem przez JW. Jankowskiego Pofła dołączonym, podpisuję się. Ign: Gofławski P. Sand: mp. Z warunkiem tymże samym podpisuję się. Fr: Xaw: Biełzyński P. Sand. Z warunkiem przez JW. Jankowskiego dołączonym, podpisuję się. Xawery na Stoiejszynie Stoiński P. W. Lubelski: i z warunkiem wyżej wzmiankowanym podpisuję się. J. Rokitnicki P. W. P. mp. Z warunkiem wyżej wzmiankowanym podpisuję się. Antoni Karłki Pofel Wwdztwa P, mp. Z dodatkiem wa-

runku wzywz wspomnionego i umieszczonego, jako też referując się do tyłu zdań i głosów moich, które za cała scia granic Rzpltey mam i miałem, podpisuję się. Szym: Szydłowski P. W. P: mp. Z dodatkiem warunku wzywz wspomnionego i umieszczonego, jako też referując się do tyłu zdań i głosów moich, które za całością granic Rzpltey mam i miałem, podpisuję się. Joz: Kimbar Stoln: i P Upit. Z warunkiem JW. Jankowskiego, podpisuję się. Joz: Choynowski P: Wizki. Z warunkiem uczynionym od JW. Jankowskiego P. Sandom: referując się do głosów moich przy całości granic Rzpltey na tym Seymie mianych, podpisuję się. Dyon: Ostoia z Mikorzyna Mikorki P. X. Maz: Z. W. Podpisuję się z warunkiem powyższym JW. Jankowskiego P. Sandom: Kafp: Krzywda Bogucki P. Z. W. Stofuiąc się do warunku wyżej przez JW. Jankowskiego P. Sandom: *circa integritatem* moiey Oyczyzny położonego, i onze iak nayuroczysciey przyjmując, referując się oraz do zdań i głosów moich, na terazniejszy Seymie oświadczonych, podpisuję się. Tad: Szym. Bończa Skarżynki S. i P. Z. Łomż. Z tymże warunkiem. Joz: Jan z Suchego Łazow Kostka Młodzianowski P. Rozań: Stofuiąc się do powyższych warunków, ten Akt podpisuję. Andrż: Ciemiński P. Roż: mp. W niczym nieodmieniając powyższych Salwów, odwołując się do głosów moich mianych, zastrzegając całość granic, i Prerogatywy stanu Szlacheckiego. J. Krafnodełki P. Z. Liw: Stofuiąc się do warunku wzywz wzmienionego JW. Jankowskiego P. Sandom: podpisuję się. Stef: Niezabytowki Pofel Słon: Stofuiąc się do warunku wzywz wyrażonego JW. Jankowskiego P. Sandom:, podpisuję się. A. Dragowki P. Z. B. Stofuiąc się do powyższych warunków, podpisuję się. Kaz: Plichta P. Z. Sochacz: Stofuiąc się do warunku JW: Jankowskiego, podpisuję się. Ludw: Syruc P. Smol: Z warunkami przez JWW. Pofłow Kollegów moich, podpisuję się własną ręką. J. Kaz: Szydłowski P. Z. Ciechan: Szym: Korwin Kossakowski Hetm: W. W. X. Lit: Maxym: Jazdowski Pofel z Wwdztwa Wileńskiego.

*Z Grodna. Dnia 5. Września w Augustowie pod Grodnem w przytomności Nayias: Pana, JPani Krakowskiej, JPani Marszałkowej Wielkiej Litewskiej, JPana Ambassadora Rosyjskiego, Xcia Jmci Biskupa Wileńskiego, y innych dystyngwowanych Gości; przez JX. Poczobuta Rektora Akademii Wileńskiej Astronoma J. K. Mci, y JP. Sniadeckiego Matematyki y Astronomii w Akademii Krakowskiej Professora, obserwowane było Zaćmienie Słońca za pomocą Lunetów Akromatycznych Dollonda, 4. stop długości y o trójnym szkłe obiektywym, tudzież Zegaru, którego bieg na kilkanaście dni był przez Obserwacye do tego służące, zupełnie determinowany. W czasie prawdziwym przypadł wedle iednego Astronoma:*

Początek Zaćmienia o godz: 11. 49. min. 7. sekund.

Koniec Zaćmienia o godz: 2. 49. min: 37. sekund: i pół.

*Wedle drugiego zaś:* Początek Zaćmienia o godz: 11. 49. min: 8. sekund.

Koniec Zaćmienia o godz: 2. 49. min: 44. sekund.

różnica w obserwacyi początku iedna sekunda; w końcu sześć sekund y pół. Trwało Zaćmienie 3. godziny y pół minuty. Wielkość Zaćmienia była iedynaście całów y dwie dziesiąte części ostatniego cala, podług wymiaru branego przez Mikrometr obiektywy. Zaćmienie to nie było obrączkowe, lecz obrączka światła przerwana była w brzegu niższym Słońca. Ryfunki tego Zaćmienia z kalkulacyi Astronomicznych wprzód zrobione, y Gościom prezentowane pokazały się zupełnie zgodne z fenomenem obserwowanem. Obserwacya ta porównana z innemi tak w kraju iak za granicą czynionemi, służyć będzie do determinowania długości Jeograficznej tak *Grodna*, iako y innych miejsc, gdzie była czyniona.